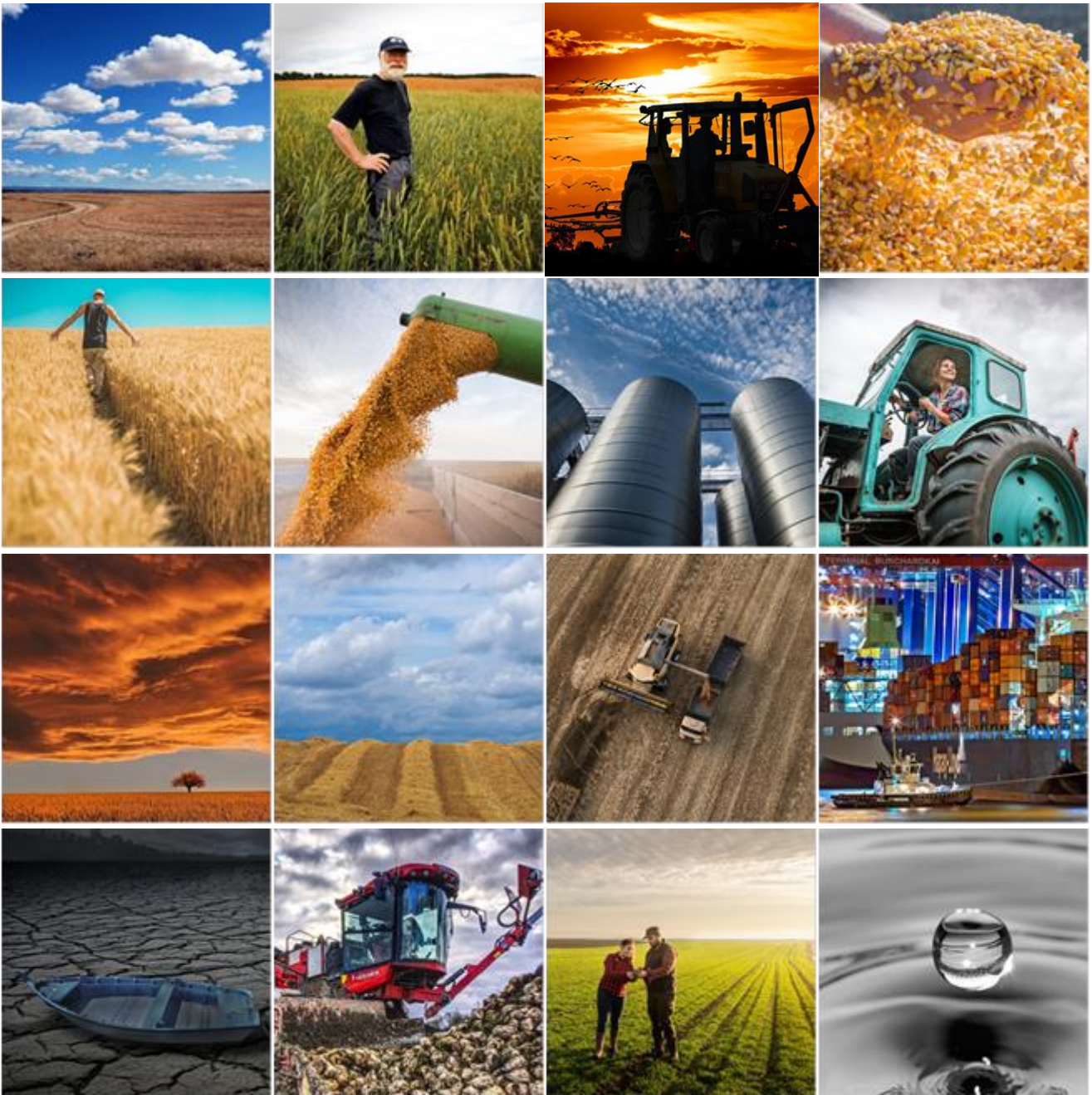




# FEDERACJA ZWIĄZKÓW PRACODAWCÓW – DZIERŻAWCÓW I WŁAŚCICIELI ROLNYCH

Przegląd prasy | poniedziałek, 26 października 2020



## Spis treści

Notowania .....	3
Z powodu opadów nadal spory areal czeka jeszcze na obsiew .....	4
Narodowe Wyzwania w Rolnictwie OnLine: Skąd biorą się wysokie koszty serwisu maszyn? .....	4
Puda: Państwa UE powinny decydować, ile środków przeznaczą na działania prośrodowiskowe.....	4
Francja: Wycofywanie glifosatu postępuje .....	4
Ceny skupu podstawowych produktów rolnych w sąsiednich krajach .....	5
29 lat bez państwowych gospodarstw rolnych – dziś rocznica ustawy likwidującej PGR-y.....	5
Halina Szymańska pokieruje ARiMR.....	5
Trwa walka o ochronę plonów przed dzikim ptactwem .....	5
Wiceszef MRiRW: wydatki w budżecie 2021 na rolnictwo wzrosną o 11,5 proc.....	6
PE debatuje nad reformą polityki rolnej .....	6
Pszenica podróżowała – brakuje kukurydzy na rynku.....	6
MRiRW: kompromis w zakresie Wspólnej Polityki Rolnej po 2020 r.....	6
Umorzeń czynszu dzierżawnego dla KOWR nie ma drugi rok .....	7
3 mld zł zaliczek na kontach rolników .....	7
PE przyjął rozporządzenia o WPR po 2022 roku .....	7
UE robi krok w kierunku zwiększenia bioróżnorodności i ochrony obszarów przyrodniczych .....	7
ZAŁĄCZNIK .....	8

## Notowania

CenyRolnicze.pl | 26 października 2020



<b>PSZENICA KONSUMPCYJNA</b>	<b>ŻYTO KONSUMPCYJNE</b>	<b>JĘCZMIEŃ BROWARNY</b>	<b>OWIES KONSUMPCYJNY</b>
Średnia cena zł/t: 787,61	Średnia cena zł/t: 551,25	Średnia cena zł/t: 618,46	Średnia cena zł/t: 530,00
MIN - MAX: 700,00 - 850,00	MIN - MAX: 470,00 - 630,00	MIN - MAX: 530,00 - 860,00	MIN - MAX: 460,00 - 660,00
<b>PSZENICA PASZOWA</b>	<b>ŻYTO PASZOWE</b>	<b>PSZENŻYTO</b>	<b>JĘCZMIEŃ PASZOWY</b>
Średnia cena zł/t: 734,81	Średnia cena zł/t: 515,25	Średnia cena zł/t: 610,40	Średnia cena zł/t: 598,75
MIN - MAX: 650,00 - 800,00	MIN - MAX: 420,00 - 620,00	MIN - MAX: 530,00 - 720,00	MIN - MAX: 520,00 - 700,00
<b>GROCH</b>	<b>ŁUBIN ŻŁÓTY</b>	<b>ŁUBIN WĄSKOLISTNY</b>	<b>BOBIK</b>
Średnia cena zł/t: 887,50	Średnia cena zł/t: 920,00	Średnia cena zł/t: 955,00	Średnia cena zł/t: 921,00
MIN - MAX: 760,00 - 980,00	MIN - MAX: 880,00 - 960,00	MIN - MAX: 800 - 1 050	MIN - MAX: 880,00 - 960,00
<b>RZEPAK</b>	<b>KUKURYDZA</b>	<b>MLEKO</b>	<b>ŻYWIEC WIEPRZOWY</b>
Średnia cena zł/t: 1 697,71	Średnia cena zł/t: 658,33	Średnia cena zł/l: 1,41	Średnia cena zł/kg: 4,05
MIN - MAX: 1 600 - 1 815	MIN - MAX: 580,00 - 740,00	MIN - MAX: 1,38 - 1,46	MIN - MAX: 3,50 - 4,70

MATF Pszenica  
209,73 €/t



MATF Kukurydza  
196,50 €/t





## Z powodu opadów nadal spory areał czeka jeszcze na obsiew

Farmer.pl | Autor: Anna Kobus | 19.10.2020 | Fot. A. Kobus



Niestety, kto nie zasiał we wrześniu lub na początku października pszenicy ozimej obecnie od wielu dni tych zaległości nie może nadrobić. Zbyt wilgotna gleba skutecznie to uniemożliwia.

Ostatni dekada upłynęła pod znakiem sukcesywnych opadów, lokalnie o charakterze nawalnym. Efekt jest taki, że głównie w obniżeniach terenu, na nawrociach, koleinach itp. (gdzie gleba jest zagęszczona) stagnuje woda. Bywa, że wypełnione są po brzegi także rowy melioracyjne, a w sytuacji gdy są one niedrożne, woda rozlewa się na pobliskie pola i łąki. [Czytaj dalej...](#)

## Narodowe Wyzwania w Rolnictwie OnLine: Skąd biorą się wysokie koszty serwisu maszyn?

Farmer.pl | Autor: Karol Hołownia | 19.10.2020 | fot.PTWP



Wiele się mówi o tym, że serwis nowoczesnych maszyn rolniczych jest bardzo drogi. Skąd się biorą wysokie koszty obsługi? Temat "Serwis współczesnych maszyn rolniczych" poruszy podczas naszej debaty w studiu nagraniowym dr inż. Mirosław Czechłowski z UP w Poznaniu.

Patrząc od strony klienta serwisu, ceny usług serwisowych wydają się być nieraz na horrendalnie wysokim poziomie. Stawki godzinowe pracy autoryzowanego serwisu to zazwyczaj rząd 200-250 zł. Dużo, ale bywa i jeszcze więcej. Na tle innych usług czy przeciętnych stawek roboczych wypada to "imponująco". [Czytaj dalej...](#)

## Puda: Państwa UE powinny decydować, ile środków przeznaczą na działania prośrodowiskowe

Farmer.pl | Autor: PAP | 19.10.2020 | fot. Twitter/Grzegorz Puda



Państwa członkowskie same powinny decydować, ile środków przeznaczą na różne działania prośrodowiskowe - poinformował na Twitterze minister rolnictwa Grzegorz Puda w poniedziałek podczas posiedzenia Rady AGRIFISH w Luksemburgu.

Rada ds. Rolnictwa i Rybołówstwa (AGRIFISH) przyjmuje ustawodawstwo w dziedzinach związanych z produkcją żywności, rozwojem obszarów wiejskich i zarządzaniem rybołówstwem. "W Luksemburgu trwa posiedzenie #AGRIFISH. Polskiej delegacji przewodniczy Min. Grzegorz Puda. [Czytaj dalej...](#)

## Francja: Wycofywanie glifosatu postępuje

Farmer.pl | Autor: JK | 19.10.2020 | Fot.Shutterstock



Francja zrobiła kolejny krok na drodze do wycofania glifosatu. Urząd Ochrony Zdrowia w Żywności, Środowisku i Pracy (ANSES) przedstawił nowe wymagania dotyczące zatwierdzania produktów opartych na chwastobójczym składniku aktywnym. Jak ogłoszono w sierpniu, zakazy stosowania i ograniczenia dawek zostaną wprowadzone dla nowych i ponownych rejestracji, pod warunkiem, że władze uznają, że istnieją alternatywne sposoby działania. W związku z tym stosowanie między rzędami w uprawie winorośli i sadownictwie nie jest już zatwierdzane, jeżeli zwalczanie chwastów można przeprowadzić mechanicznie. Wyjątki dotyczą m.in. stromych zboczy, kamienistych gleb i upraw krzewiastych. [Czytaj dalej...](#)

## Ceny skupu podstawowych produktów rolnych w sąsiednich krajach

Farmer.pl | Autor: JK | 16.10.2020 | Fot.pixabay.com



Aktualne ceny podstawowych produktów rolnych otrzymywanych przez producentów w sąsiednich krajach.

Niemcy: Cena w euro za tonę w 42 tygodniu 2020 r.

Pszemica chlebowa 174,92, jęczmień paszowy 152,69, jęczmień browarniczy 165,27, rzepak 373,07, kukurydza ziarno 168,82, żyto konsumpcyjne 138,96,

źródło: agrarheute.de, aminformiert.de [Czytaj dalej...](#)

## 29 lat bez państwowych gospodarstw rolnych – dziś rocznica ustawy likwidującej PGR-y

Topagrar.pl | Autor: Bartłomiej Czekąła | 19.10.2020 |



19 października 1991 roku Sejm uchwalił ustawę o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa. To miał być krok w kierunku gospodarki rynkowej, który w praktyce oznaczał upadek i likwidację państwowych gospodarstw rolnych. Majątek po likwidowanych PGR-ach przejmowała nowa instytucja – Agencja Własności Rolnej Skarbu Państwa. W praktyce proces likwidacji PGR-ów trwał jeszcze kilka lat, ale zaczął się jeszcze przed uchwaleniem ustawy, bo 72 gospodarstwa postawiono w stan likwidacji jeszcze nim powołano do życia AWRSP. Większość PGR-ów zlikwidowano w 1992 roku, a resztę do końca 1993 roku. [Czytaj dalej...](#)

## Halina Szymańska pokieruje ARiMR

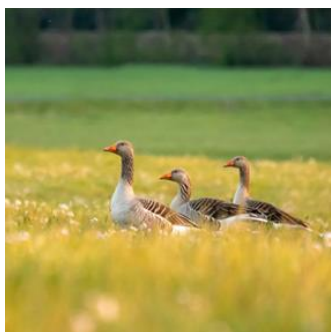
Farmer.pl | Autor: Marzena Pokora-Kalinowska | 20.10.2020 | fot. ARiMR



Halina Szymańska opuściła Kancelarię Prezydenta i wróciła do kierowania ARiMR. W latach 2006-2008 Halina Szymańska kierowała Zachodniopomorskim Oddziałem Regionalnym Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Szczecinie. Następnie podjęła pracę jako audytor w Urzędzie Miejskim w Stargardzie, a po objęciu władzy przez Prawo i Sprawiedliwość zasiadała w fotelu wiceprezesa ARiMR w latach 2016-2017 r., skąd przeszła do Kancelarii Prezydenta RP. Objęła stanowisko w centrali ARiMR wtedy, jak prezesem został Daniel Obajtek, a została odsunięta od obowiązków, po tym jak – już podczas prezesury p.o. Dariusza Golca - skierowała do ministra rolnictwa pismo, w którym twierdziła, że agencja nie funkcjonuje prawidłowo. [Czytaj dalej...](#)

## Trwa walka o ochronę plonów przed dzikim ptactwem

Farmer.pl | Autor: AKoz | 20.10.2020 | fot. pixabay



Rolnicy nie ustają w walce o ochronę plonów przed dzikim ptactwem. Domagają się, aby Skarb Państwa zaczął ponosić odpowiedzialność za szkody wyrządzone w gospodarstwach rolnych przez żurawie, gęsi, kormorany i łabędzie, czyli te które obecnie podlegają ochronie gatunkowej. W całej Polsce, coraz częściej uprawy rolnicze niszczy chronione prawem, żerujące dzikie ptactwo. Tradycyjne sposoby na odstraszenie nie działają, dlatego rolnicy od dłuższego czasu dopominają się o możliwość ubiegania się o odszkodowania za straty wyrządzone przez te zwierzęta. Niestety prawo nie przewiduje tego typu rekompensat. [Czytaj dalej...](#)

## Wiceszef MRiRW: wydatki w budżecie 2021 na rolnictwo wzrosną o 11,5 proc.

Farmer.pl | Autor: PAP | 20.10.2020 | Fot. PTWP



Sejmowa komisja rolnictwa pozytywnie zaopiniowała budżet rolny na 2021 rok, nie wprowadzając do niego poprawek. Wydatki na rolnictwo, bez KRUS, wzrosną do 5 mld 159 mln zł, czyli o 11,5 proc. - poinformował wiceminister rolnictwa Szymon Giżyński. Podczas wtorkowego posiedzenia komisji poparcia nie uzyskał wniosek posła PO Kazimierza Plocke o odrzucenie budżetu rolnego. Wydatki na rolnictwo, rozwój wsi i rynki rolne będące w dyspozycji ministra rolnictwa, realizowane w poszczególnych częściach budżetu państwa, łącznie z wydatkami przewidzianymi w rezerwach celowych, mają wynieść 10 mld 68 mln zł. [Czytaj dalej...](#)

## PE debatuje nad reformą polityki rolnej

Farmer.pl | Autor: PAP | 20.10.2020 | fot. shutterstock



Wspólna polityka rolna UE powinna gwarantować bezpieczeństwo żywnościowe, zapewniać godne warunki życia na wsi, odpowiednie ceny dla producentów i hodowców oraz służyć transformacji ekologicznej - mówili eurodeputowani we wtorkowej debacie w Parlamencie Europejskim.

- Jestem przekonany, że tworzymy reformę, która uczyni rolnictwo europejskie bardziej przyjaznym dla środowiska, klimatu, dobrostanu zwierząt, ale również reformę, która uczyni rolnictwo europejskie bardziej odpornym na kryzysy - mówił podczas dyskusji w PE unijny komisarz ds. rolnych Janusz Wojciechowski. [Czytaj dalej...](#)

## Pszenica podrożała – brakuje kukurydzy na rynku

Framer.pl | Autor: Małgorzata Tyszka | 21.10.2020 | fot. Shutterstock



W ciągu tygodnia znacznie podrożała cena pszenicy, która często kosztuje 800 zł/t netto. Rynek czeka na ziarno kukurydzy, którego jest bardzo mało.

Tylko w jednej, badanej przez nas firmie, odnotowano spadki cen surowców rolnych. W pozostałych widać wyraźne wzrosty, nie tylko cen pszenicy, ale też i rzepaku. Drożeje też kukurydza, której żniwa ruszyły, ale nadal ziarna jest mało. Ma wysoką wilgotność. Żniwa są opóźnione o miesiąc. Izba Zbożowo-Paszowa informowała ostatnio, że w związku z bardzo wysokimi cenami i niską podażą, większość przetwórców ogranicza zakupy ziarna do niezbędnego minimum. [Czytaj dalej...](#)

## MRiRW: kompromis w zakresie Wspólnej Polityki Rolnej po 2020 r.

Farmer.pl | Autor: PAP | 21.10.2020 | fot. shutterstock



Unijni ministrowie rolnictwa osiągnęli kompromis dotyczący Wspólnej Polityki Rolnej po 2020 r. Zgodzono się m.in. na przeznaczenie minimum 20 proc. środków z I filara na dobrowolne dla rolników praktyki agrotechniczne, sprzyjające ochronie środowiska - poinformował resort rolnictwa. Minister rolnictwa Grzegorz Puda uczestniczył w obradach Rady Ministrów ds. Rolnictwa i Rybołówstwa, które odbywały się w Luksemburgu w dniach 19-20 października. Głównym punktem obrad było wypracowanie kompromisu w zakresie Wspólnej Polityki Rolnej po 2021 r. Dyskusje wokół reformy WPR toczyły się od czerwca 2018 r. [Czytaj dalej...](#)



## Umorzeń czynszu dzierżawnego dla KOWR nie ma drugi rok

Farmer.pl | Autor: Marzena Pokora-Kalinowska | 20.10.2020 | fot. kasiaczernik z Pixabay



Czy można opóźnić zapłacenie czynszu dzierżawnego dla KOWR i skorzystać z jego umorzenia w ramach de minimis po odnowieniu krajowego limitu pomocy w 2021 roku? Nasz czytelnik ma trudny rok. Opady deszczu zniszczyły mu łąki – prawie 90 ha. Część z tego areału to dzierżawy od KOWR.

- Wystąpiłem do KOWR o umorzenie czynszu za I półrocze – mówi. – Niestety, KOWR skontrolował sytuację i wprawdzie stwierdził, że nie zebrałem żadnego pokosu w tym roku, ale czynszu nie umorzył ani nie obniżył. Potwierdzono, że jeszcze w ostatnim dniu lipca na łąkach stała woda. [Czytaj dalej...](#)

## 3 mld zł zaliczek na kontach rolników

Farmer.pl | Autor: Marzena Pokora-Kalinowska | 23.10.2020 | fot. Shutterstock



W pierwszym tygodniu wypłat zaliczek na poczet płatności bezpośrednich za 2020 rok Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa przekazała 475 tys. rolników ponad 3 mld zł.

475 tys. rolników odebrało zaliczki na łączną kwotę ponad 3 mld zł – podaje ARiMR.

Oznacza to, że zaliczki dotarły już do ponad jednej trzeciej rolników (wnioski o przyznanie płatności bezpośrednich złożyło 1,3 mln rolników), przekazano 1/5 należnych dopłat (na pełne dopłaty trafi 15,53 mld złotych). [Czytaj dalej...](#)

## PE przyjął rozporządzenia o WPR po 2022 roku

Farmer.pl | Autor: Marzena Pokora-Kalinowska, mat. prasowe PE | 23.10.2020 | fot. Erich Westendarp z Pixabay



Parlament Europejski przyjął w piątek stanowisko w sprawie reformy polityki rolnej UE po 2022 roku. Teraz zespół negocjacyjny PE jest gotowy do rozpoczęcia rozmów z ministrami UE.

Przegłosowano dziś trzy rozporządzenia – dotyczące planów strategicznych WPR, rozporządzenie horyzontalne i dotyczące wspólnej organizacji rynków.

Posłowie poparli zmianę polityki, która powinna lepiej dostosować politykę rolną UE do potrzeb poszczególnych państw członkowskich, ale nalegają na utrzymanie równych szans w całej Unii. [Czytaj dalej...](#)

## UE robi krok w kierunku zwiększenia bioróżnorodności i ochrony obszarów przyrodniczych

Farmer.pl | Autor: PAP | 23.10.2020 | fot. shutterstock



Przedstawiciele państw członkowskich zatwierdzili w piątek założenia strategii ws. bioróżnorodności i jej cele dotyczące ochrony i odbudowy przyrody. "27" zgodziła się m.in. na to, by co najmniej 30 proc. obszarów lądowych UE było chronione.

- Ochrona bioróżnorodności nareszcie zyskuje wagę, na jaką zasługuje. Pandemia koronawirusa pokazała nam, że niszczenie natury to kryzys, który toczy się w tle za innymi kryzysami - mówiła na konferencji prasowej w Luksemburgu minister środowiska sprawujących prezydencję Niemiec Svenja Schulze. [Czytaj dalej...](#)

# ZAŁĄCZNIK

## Z powodu opadów nadal spory areal czeka jeszcze na obsiew

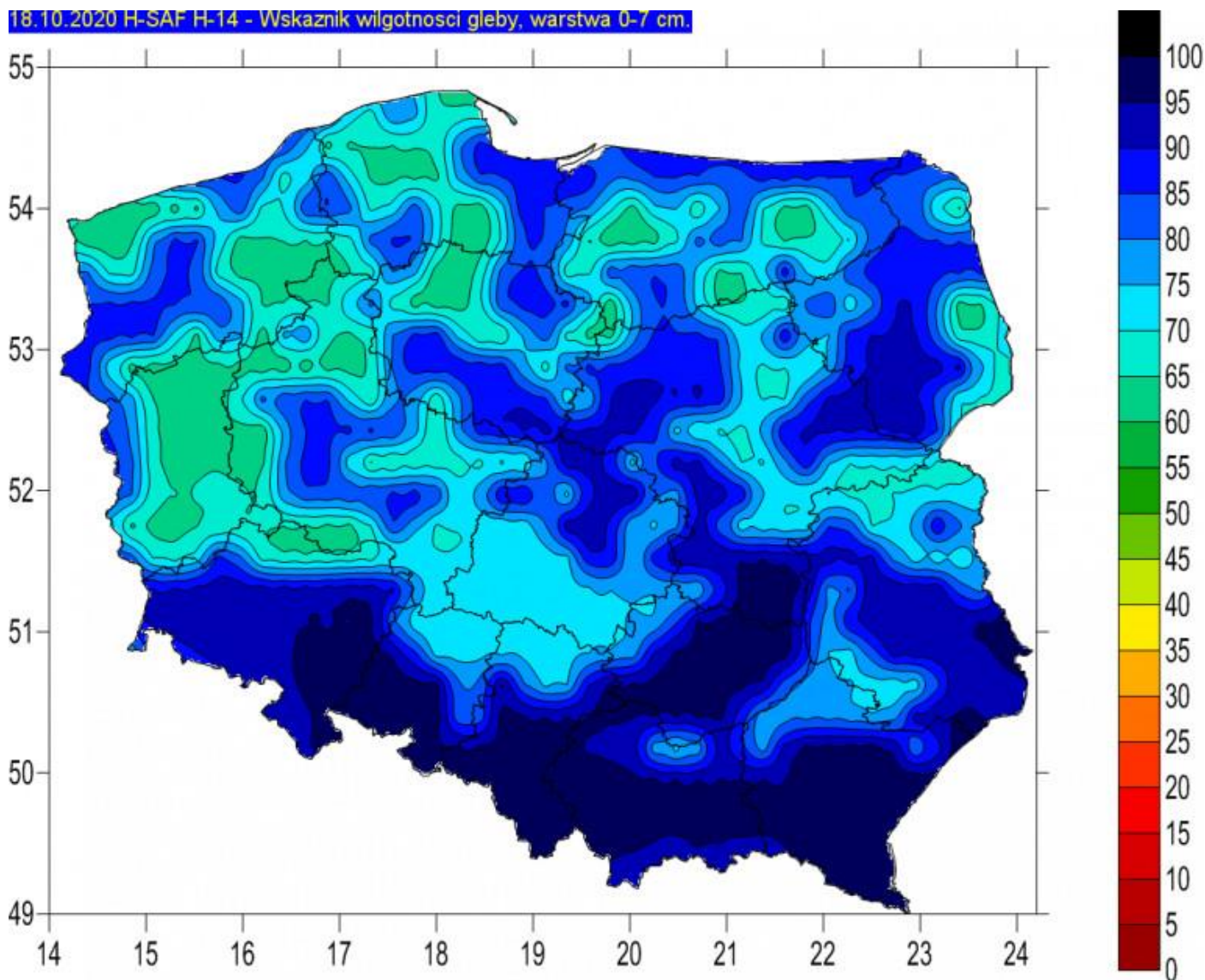
Farmer.pl | Autor: Anna Kobus | 19.10.2020 | Fot. A. Kobus



Niestety, kto nie zasiał we wrześniu lub na początku października pszenicy ozimej obecnie od wielu dni tych zaległości nie może nadrobić. Zbyt wilgotna gleba skutecznie to uniemożliwia.

Ostatni dekada upłynęła pod znakiem sukcesywnych opadów, lokalnie o charakterze nawalnym. Efekt jest taki, że głównie w obniżeniach terenu, na nawrociach, koleinach itp. (gdzie gleba jest zagęszczona) stagnuje woda. Bywa, że wypełnione są po brzegi także rowy melioracyjne, a w sytuacji gdy są one niedrożne, woda rozlewa się na pobliskie pola i łąki.

18.10.2020 H-SAF H-14 - Wskaźnik wilgotności gleby, warstwa 0-7 cm.



Najtrudniejsza sytuacja jest w regionach południowych. Wskaźnik wilgotności gleby w warstwie 0-7 cm, Źródło: IMGW

Profil glebowy jest nadal zbyt mocno uwilgotniony by mógł na pola wjechać ciężki sprzęt. Efekt jest taki, że wstrzymane zostały praktycznie wszystkie prace polowe (zbiory buraka cukrowego, kukurydzy) czy wspomniane wcześniej siewy ozimin.



Obecnie ze zbóż można się już decydować jedynie na siew pszenicy ozimej. Siew pszenicy jest już mocno ryzykowny.

Jeśli pogoda na to pozwoli siew pszenicy w najbliższych dniach należy pamiętać o kilku podstawowych zasadach. Nie śpieszmy się i nie siewmy w zbyt wilgotną glebę. Pomijając fakt trudności w odpowiednim doprawieniu gleby, to podczas uprawki przedsiwnych niszcymy strukturę gleby. Ponadto nawet jeśli uda nam się wjechać siewnikiem to trudno o zachowanie równej głębokości wysiewu. Zarówno zbyt głęboki jak i zbyt płytki siew jest bardzo niekorzystny. Jeśli ziarniak trafi za głęboko, siewka ma słaby wigor i jest podatna na porażenia patogenami glebowymi. Z drugiej strony duży udział ziarniaków może pozostać na powierzchni gleby. Odstonięte w przyszłości siewki z kolei będą podatne na uszkodzenia np. mrozowe.

Decydując się na siew (warunki w nadchodzącym tygodniu mają się poprawić) należy pamiętać, że z powodu obniżającej się temperatury spowolni się tempo wschodów. Jest małe prawdopodobieństwo, że rośliny przed nastaniem zimy rozpoczną proces krzewienia. By zachować jak najlepszą strukturę łanu należy zwiększyć docelową normę wysiewu o przynajmniej 5 proc. na każdy tydzień opóźnienia (względem terminu optymalnego ustalonego dla danego regionu). Ważna jest także znajomość gleby i stanowiska, gdyż im trudniejsze warunki do siewu i wschodów tym norma powinna być wyższa. Do siewów warto wybrać odmiany lepiej tolerujące opóźniony siew. Docelowo norma wysiewu dla siewów opóźnionych najczęściej wynosi w granicach 380 do nawet 450 ziarniaków/m<sup>2</sup>. O szczegóły, warto pytać hodowców i firmy hodowlano-nasienne.

[Zamknij >](#)

## Narodowe Wyzwania w Rolnictwie OnLine: Skąd biorą się wysokie koszty serwisu maszyn?

Farmer.pl | Autor: Karol Hołownia | 19.10.2020 | fot.PTWP



Wiele się mówi o tym, że serwis nowoczesnych maszyn rolniczych jest bardzo drogi. Skąd się biorą wysokie koszty obsługi? Temat "Serwis współczesnych maszyn rolniczych" poruszy podczas naszej debaty w studiu nagraniowym dr inż. Mirosław Czechłowski z UP w Poznaniu.

Patrząc od strony klienta serwisu, ceny usług serwisowych wydają się być nieraz na horrendalnie wysokim poziomie. Stawki godzinowe pracy autoryzowanego serwisu to zazwyczaj rząd 200-250 zł. Dużo, ale bywa i jeszcze więcej. Na tle innych usług czy przeciętnych stawek roboczych wypada to "imponująco".

Patrząc jednak "od wewnątrz", wysokiej stawki przestają jednak tak dziwić - przynajmniej w części. Niestety - nowoczesny, skomplikowany sprzęt wymaga bardzo nowoczesnych narzędzi i przeszkolonego serwisu, od którego dodatkowo wymaga się żeby był "na zawołania", co szczególnie ma znaczenie w przypadku dużych, drogich maszyn pracujących bardzo intensywnie, gdzie każda godzina przestoju oznacza duże straty.

- Niejednokrotnie brałem udział w szkoleniach pracowników serwisu, kupuję też narzędzia diagnostyczne żeby móc szkolić studentów. Cokolwiek czego byśmy się nie dotknęli, liczone jest w dziesiątkach tysięcy złotych - mówi dr inż. Czechłowski.

- Chociażby program diagnostyczny z interfejsem - kilkanaście tys. zł. Tester do pomiaru ciśnienia i natężenia przepływów - akurat taki teraz kupujemy dla naszej katedry- to koszt rzędu 35 tys. zł, a tutaj koszty zakupu to często rząd co najmniej kilkunastu tysięcy złotych i więcej diagnostyczny.

Do tego dochodzą samochody serwisowe z wyposażeniem w różnego rodzaju narzędzia specjalne i koszty niezbędnych szkoleń mechaników.

- Brakuje mechaników i to też podnosi stawkę godzinową - zauważa nasz ekspert.

- Trzeba też wziąć pod uwagę, że usługa serwisowa jest objęta gwarancją. Sumując to wszystko można wywnioskować skąd biorą się wysokie koszty serwisowania maszyn. Aczkolwiek z drugiej strony niektóre firmy też przesadzają. Ostatnio od znajomego usłyszałem, że w rachunku za naprawę policzono mu stawkę za roboczogodzinę w kwocie ponad 400 zł - podsumowuje dr Czechłowski.

W tym roku ze względu na sytuację epidemiczną w kraju nie możemy spotkać na żywo ze słuchaczami, więc uruchomiliśmy dla nich okno "zadaj pytanie". Jeśli macie pytanie związane z techniką rolniczą i planowanymi tematami, zachęcamy do wysłania go TU.

Przypominamy jednocześnie, że całe forum mogą Państwo śledzić na naszej stronie farmer.pl. Serdecznie zapraszamy do bezpłatnej rejestracji!

[Zamknij >](#)

## Puda: Państwa UE powinny decydować, ile środków przeznaczą na działania prośrodowiskowe

Farmer.pl | Autor: PAP | 19.10.2020 | fot. Twitter/Grzegorz Puda



Państwa członkowskie same powinny decydować, ile środków przeznaczą na różne działania prośrodowiskowe - poinformował na Twitterze minister rolnictwa Grzegorz Puda w poniedziałek podczas posiedzenia Rady AGRIFISH w Luksemburgu.

Rada ds. Rolnictwa i Rybołówstwa (AGRIFISH) przyjmuje ustawodawstwo w dziedzinach związanych z produkcją żywności, rozwojem obszarów wiejskich i zarządzaniem rybołówstwem. "W Luksemburgu trwa posiedzenie #AGRIFISH. Polskiej delegacji przewodniczy Min. Grzegorz Puda.

Dzisiejsze rozmowy dotyczą pakietu reform #WPR po 2020 r. w tym: planów strategicznych, finansowania, zarządzania i monitorowania WPR oraz wspólnej organizacji rynków produktów rolnych" - napisało na Twitterze Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Po 2020 r. nastąpią m.in. nowe zasady finansowania rolnictwa, wynikające ze Wspólnej Polityki Rolnej, co związane jest m.in. z nowym okresem programowania funduszy unijnych.

- W dyskusji nad reformą #WPR jesteśmy o krok od przyjęcia podejścia ogólnego. Rolnicy czekają na jasny sygnał, czego oczekiwać w przyszłości i na jakich warunkach zabiegać o wsparcie. Podobnie jak dotychczas WPR musi służyć całemu społeczeństwu - napisał resort.

- Państwa członkowskie same powinny decydować ile środków przeznaczą na różne działania prośrodowiskowe w swoich planach, w tym na ekoschematy - podkreślił minister Grzegorz Puda podczas posiedzenia Rady AGRIFISH w Luksemburgu - dodał resort.

Większość państw członkowskich deleguje do Rady jednego ministra odpowiedzialnego za oba sektory, pozostałe zaś - jednego ministra odpowiedzialnego za rolnictwo oraz jednego ministra odpowiedzialnego za rybołówstwo. W posiedzeniach uczestniczy też europejski komisarz ds. rolnictwa i rozwoju obszarów wiejskich, europejski komisarz ds. zdrowia i bezpieczeństwa żywności lub europejski komisarz ds. gospodarki morskiej i rybołówstwa.

[Zamknij >](#)



## Francja: Wycofywanie glifosatu postępuje

Farmer.pl | Autor: JK | 19.10.2020 | Fot.Shutterstock



Francja zrobiła kolejny krok na drodze do wycofania glifosatu. Urząd Ochrony Zdrowia w Żywieniu, Środowisku i Pracy (ANSES) przedstawił nowe wymagania dotyczące zatwierdzania produktów opartych na chwastobójczym składniku aktywnym. Jak ogłoszono w sierpniu, zakazy stosowania i ograniczenia dawek zostaną wprowadzone dla nowych i ponownych rejestracji, pod warunkiem, że władze uznają, że istnieją alternatywne sposoby działania. W związku z tym stosowanie między rzędami w uprawie winorośli i sadownictwie nie jest już zatwierdzane, jeżeli zwalczanie chwastów można przeprowadzić mechanicznie. Wyjątki dotyczą m.in. stromych zboczy, kamienistych gleb i upraw krzewiastych.

W uprawie winorośli maksymalna roczna ilość jest ograniczona do 450 g substancji czynnej na hektar, a aplikacja do jednej piątej odpowiedniego poletka. Zgodnie z ANSES maksymalna roczna ilość w uprawie owoców powinna wynosić 900 g / ha i może być stosowana na maksymalnie 40 proc. powierzchni. Z wyjątkiem szczególnych przypadków, glifosat nie powinien być dłużej dozwolony w uprawach ornym, jeśli pług jest używany między dwiema uprawami. Roczne zużycie powinno być ograniczone do 1080 g na hektar rocznie.

W opinii organu wydającego koncesje generalnie nie można zastąpić kontrowersyjnego herbicydu, jeśli charakter gleby nie pozwala na zastosowanie mechanicznych alternatyw. Ponadto brakuje maszyn rolniczych, które mogłyby umożliwić zwalczanie chwastów w rzędach w uprawie winorośli i innych uprawach trwałych. Według władz nie można obejść się bez niego, nawet w przypadku upraw oszczędzających glebę, na przykład w celu tworzenia próchnicy lub zwalczania niechcianych roślin wieloletnich.

Organizacja ekologiczna Générations Futures ostro skrytykowała organ udzielający homologacji. Zgodnie z ich oceną organowi nie udało się zidentyfikować rozwiązań alternatywnych, które nie są jeszcze rozpowszechnione w praktyce rolniczej. Zamiast tego ludzie decydują się na metody uprawy, które są w dużym stopniu zależne od glifosatu.

Ostatecznie nowe wymagania miałyby, więc tendencję do utrwalania status quo zamiast inicjowania zmian. Według Générations Futures, odchwaszczanie w wielu uprawach odbywa się już mechanicznie, ponieważ obszary wokół drzew są porośnięte trawą. Dlatego nowe wymogi w tym obszarze nie powinny przyczynić się do zmniejszenia spożycia glifosatu.

W rolnictwie istnieją również liczne alternatywy dla głębokiej uprawy, które ANSES sklasyfikował, jako niezwykle. Organizacja środowiskowa również nie oczekuje znacznych postępów od nowych górnych limitów. We francuskich uprawach rolniczych przy stosowaniu glifosatu stosuje się obecnie średnio 824 g / ha. Nowa górna granica 1080 g / ha nie przyniesie, zatem żadnej poprawy.

[Zamknij >](#)

## Ceny skupu podstawowych produktów rolnych w sąsiednich krajach

Farmer.pl | Autor: JK | 16.10.2020 | Fot.pixabay.com



Aktualne ceny podstawowych produktów rolnych otrzymywanych przez producentów w sąsiednich krajach.

Niemcy: Cena w euro za tonę w 42 tygodniu 2020 r.

Pszenica chlebowa 174,92, jęczmień paszowy 152,69, jęczmień browarniczy 165,27, rzepak 373,07, kukurydza ziarno 168,82, żyto konsumpcyjne 138,96,

źródło: agrarheute.de, aminformiert.de

Ukraina: Średnie ceny z 9 października 2020 r. w hrywnach za tonę;

Pszenica II klasa 6 860

Pszenica III klasa 6 798

Pszenica IV klasa 6 607

Jęczmień III klasa 5 786

Kukurydza 5 897

Żyto 5 096

1 hrywna = 0,1373 zł, NBP 2020-10-15

Ze względu na brak jednolitego kursu walut ceny nie zostały przeliczone na złote.

źródło: agro.me.gov.ua

[Zamknij >](#)

## 29 lat bez państwowych gospodarstw rolnych – dziś rocznica ustawy likwidującej PGR-y

Topagrar.pl | Autor: Bartłomiej Czekąła | 19.10.2020 |



19 października 1991 roku Sejm uchwalił ustawę o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa. To miał być krok w kierunku gospodarki rynkowej, który w praktyce oznaczał upadek i likwidację państwowych gospodarstw rolnych. Majątek po likwidowanych PGR-ach przejmowała nowa instytucja – Agencja Własności Rolnej Skarbu Państwa. W praktyce proces likwidacji PGR-ów trwał jeszcze kilka lat, ale zaczął się jeszcze przed uchwaleniem ustawy, bo 72 gospodarstwa postawiono w stan likwidacji jeszcze nim powołano do życia AWRSP. Większość PGR-ów zlikwidowano w 1992 roku, a resztę do końca 1993 roku. Ostatni zakład został zlikwidowany 30 listopada 1995 roku. Było to Państwowe Gospodarstwo Rolne „Torfrol” w Poznaniu.

AWRSP na bazie 1666 zlikwidowanych PGR-ów utworzyła 1794 Gospodarstwa Rolne Skarbu Państwa, którymi zarządzali tymczasowi zarządcy i administratorzy, w większości byli to dyrektorzy lub kierownicy likwidowanych PGR-ów. Potem gospodarstwa te były systematycznie sprzedawane lub dzierżawione. Część z nich trafiła w ręce przedwojennych właścicieli, część przez wiele lat leżała odłogiem. Gruntami państwowymi zajmowała się najpierw Agencja Własności Rolnej Skarbu Państwa, którą przekształcono potem w Agencję Nieruchomości Rolnych. Od 2018 roku w wyniku połączenia ANR z Agencją Rynku Rolnego sprawami państwowych nieruchomości rolnych zajmuje się Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa.

Większość państwowych gospodarstw rolnych była w kiepskiej kondycji finansowej na długo przed uchwaleniem ustawy z 19 października 1991 roku. Upadek komunizmu i zmiana ustroju w Polsce przyspieszyła jednak zapaść w tym sektorze produkcji. Likwidacja PGR-ów pociągnęła za sobą dramatyczne skutki dla pracujących tam ludzi i ich rodzin. Wielu z dnia na dzień zostało bez pracy i miało gdzie szukać nowej. W miejscowościach, gdzie upadał PGR niemal natychmiast pojawiało się ubóstwo. System, który stworzył te gospodarstwa rolne, zatrudniał i utrzymywał całe rodziny upadł osierocając tych ludzi. Według danych z AWRSP w chwili przejmowania PGR-ów pracowało w nich ok. 193 tys. ludzi. Licząc ich z rodzinami – blisko 500 tys. osób zostało bez środków do życia.

PGR-y powstały w 1949 roku w wyniku przymusowej kolektywizacji, którą realizował ówczesny rząd PRL. Po roku działania gospodarowały łącznie na 2,2 mln ha, a w 1969 roku już na 2,7 mln ha. Istniało wtedy 6110 PGR-ów zgrupowanych w 3775 przedsiębiorstwach. Zaliczały się do nich m. in.:

- kombinaty państwowych gospodarstw rolnych (KPGR),
- państwowe gospodarstwa rolne (PGR),
- kombinaty rolno-przemysłowe (KRP),
- państwowe gospodarstwa rolno-przemysłowe (PGRP),
- przedsiębiorstwa rolno-przemysłowe (PRP),
- kombinaty rolne (KR),
- zakłady rolne (ZR),
- państwowe przedsiębiorstwa gospodarki rolnej (PPGR),
- państwowe stada ogierów (SO),
- stadniny koni (SK),
- kombinaty ogrodnicze (KO),
- zakłady ogrodnicze (ZO),
- kombinaty państwowych gospodarstw ogrodniczych (KPGO),
- państwowe gospodarstwa ogrodnicze (PGO),



- państwowe gospodarstwa hodowlane (PGH),
- państwowe gospodarstwa rybackie (PG Ryb.),
- ośrodki hodowli ryb (OHR),
- państwowe gospodarstwa szklarniowe (PGSz),
- państwowe ośrodki hodowli zarodowej (POHZ),
- państwowe gospodarstwa rolno-szkoleniowe (PGRSz),
- państwowe gospodarstwa sadownicze (PG Sad.),
- państwowe gospodarstwa szkółkarskie (PG Szkółk.)
- gospodarstwa hodowli zarodowej (GHZ),
- stacje hodowli roślin ogrodniczych (SHRO),
- stacje hodowli roślin (SHR),
- państwowe przedsiębiorstwa hodowlane (PPH),
- przedsiębiorstwo hodowli roślin i nasiennictwa (PHRN),
- państwowe gospodarstwa hodowli zwierząt futerkowych (PGHZF),
- ферmy hodowli zwierząt futerkowych (FHZW),
- ферmy przemysłowego tuczu trzody chlewnej (FPTTCh),
- hodowle buraka cukrowego (HBC),
- hodowle buraka pastewnego (HBP),
- hodowle ziemniaka (SHZ),
- rolne zakłady zielarskie „Herbapol” (RZZ),
- zakłady warzywnicze (ZW),
- stacje doświadczalne oceny odmian (SDOO) (także te w COBORU).

Ślady dawnych PGR-ów widać nadal w wielu miejscowościach w całej Polsce. 22 lipca 2008 roku w Bolegorzynie otwarto Muzeum Państwowego Gospodarstwa Rolnego.

[Zamknij >](#)

## Halina Szymańska pokieruje ARiMR

Farmer.pl | Autor: Marzena Pokora-Kalinowska | 20.10.2020 | fot. ARiMR



Halina Szymańska opuściła Kancelarię Prezydenta i wróciła do kierowania ARiMR. W latach 2006-2008 Halina Szymańska kierowała Zachodniopomorskim Oddziałem Regionalnym Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Szczecinie. Następnie podjęła pracę jako audytor w Urzędzie Miejskim w Stargardzie, a po objęciu władzy przez Prawo i Sprawiedliwość zasiadała w fotelu wiceprezesa ARiMR w latach 2016-2017 r., skąd przeszła do Kancelarii Prezydenta RP. Objęła stanowisko w centrali ARiMR wtedy, jak prezesem został Daniel Obajtek, a została odsunięta od obowiązków, po tym jak – już podczas prezesury p.o. Dariusza Golca - skierowała do ministra rolnictwa pismo, w którym twierdziła, że agencja nie funkcjonuje prawidłowo, a przez opóźnienia w dopłatach dla rolników Polsce grozi 2,5 mld złotych kary.

ARiMR podaje taki oficjalny życiorys nowej prezes:

"Urodzona w 1959 roku w Żarach. Z wykształcenia lekarz weterynarii, absolwentka Wydziału Medycyny Weterynaryjnej Akademii Rolniczej we Wrocławiu, lekarz higieny i epidemiologii. Ukończyła także podyplomowe studia z prawa administracyjnego i samorządowego oraz studia doktoranckie z nauk ekonomicznych na Uniwersytecie Szczecińskim.

Pracowała jako kierownik laboratorium Lecznicy Specjalistycznej w Łobzie, dyrektor Terenowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Łobzie, burmistrz Łobza, a następnie starosta powiatu łobeskiego.

W latach 2006-2008 kierowała Zachodniopomorskim Oddziałem Regionalnym ARiMR w Szczecinie.

Następnie podjęła pracę jako audytor w Urzędzie Miejskim w Stargardzie oraz w ramach działalności gospodarczej obsługiwała w tym zakresie samorządy gminne i powiatowe.

Od 1998 r. związana z samorządami - aktualnie radna sejmiku woj. zachodniopomorskiego.

Prezes Szymańska jest mężatką i matką trzech córek. Jej zainteresowania to medycyna naturalna, brydż, ogród, literatura społeczna i psychologiczna, malarstwo współczesne i haft gobelinowy."

[Zamknij >](#)

## Trwa walka o ochronę pól przed dzikim ptactwem

Farmer.pl | Autor: AKoz | 20.10.2020 | fot. pixabay



Rolnicy nie ustają w walce o ochronę pól przed dzikim ptactwem. Domagają się, aby Skarb Państwa zaczął ponosić odpowiedzialność za szkody wyrządzone w gospodarstwach rolnych przez żurawie, gęsi, kormorany i łabędzie, czyli te które obecnie podlegają ochronie gatunkowej. W całej Polsce, coraz częściej uprawy rolnicze niszczy chronione prawem, żerujące dzikie ptactwo. Tradycyjne sposoby na odstraszenie nie działają, dlatego rolnicy od dłuższego czasu dopominają się o możliwość ubiegania się o odszkodowania za straty wyrządzone przez te zwierzęta. Niestety prawo nie przewiduje tego typu rekompensat.

Zarząd Krajowej Rady Izb Rolniczych zwracał się już maju br. do Ministerstwa Środowiska z apelem o wprowadzenie zmian do przepisów o ochronie przyrody, które umożliwiłyby rolnikom uzyskanie rekompensat za szkody wyrządzone w uprawach i stawach przez ptaki chronione.

Odpowiedź resortu w tej sprawie była jednoznaczna - nie ma takiej prawnej możliwości. Tymczasem - jak oceniają rolnicy - szkody powodowane przez m.in. dzikie ptactwo, takie jak: żurawie, gęsi gęgawy, kormorany oraz łabędzie są coraz częstsze. Występują one szczególnie w miejscach, na których odpoczywają podczas sezonowych przelotów oraz w miejscach lęgówisk. Ponadto, szkody pojawiają się, kiedy ptaki zimują na terenach nadrzecznych, jeziornych, a żerują na polach okolicznych rolników. Dlatego gospodarze nie ustają w walce o ochronę pól przed dzikim ptactwem. Domagają się, aby Skarb Państwa - na podstawie specjalnego rozporządzenia - zaczął jednak ponosić odpowiedzialność za szkody wyrządzone w gospodarstwach rolnych przez żurawie, gęsi, kormorany i łabędzie, czyli te które obecnie podlegają ochronie gatunkowej.

W związku z licznymi skargami jakie wpływają do Biura KRIR - a dotyczącymi właśnie niszczenia bądź uszkodzenia upraw w znacznym stopniu przez ptaki chronione - 12 października 2020 r. Zarząd KRIR wystąpił do Ministra Klimatu i Środowiska z kolejnym wnioskiem: tym razem o podjęcie działań w celu zmiany przepisów ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody (Dz. U. z 2020 r. poz. 55, z późn. zm.), jak również odpowiednich rozporządzeń wykonawczych. Zgodnie z art. 126 ust. 12 ustawy o ochronie przyrody, Rada Ministrów ma możliwość określić, w drodze rozporządzenia, inne niż wymienione w art. 126 ust. 1 gatunki ochrony zwierząt chronionych wyrządzających szkody, za które odpowiada Skarb Państwa, kierując się potrzebą utrzymania ochrony gatunkowej zwierząt zagrożonych wyginięciem i wyrządzających szkody w gospodarce człowieka.

Dlatego też Zarząd KRIR zawnioskował o wydanie rozporządzenia zgodnie powyższą delegacją ustawową i wskazanie, że Skarb Państwa ponosi odpowiedzialność za szkody wyrządzone w gospodarstwach rolnych przez żurawie, gęsi, kormorany i łabędzie, podlegające ochronie gatunkowej. Jednocześnie, KRIR zwróciła się o dokonanie zmian przepisów powszechnie obowiązujących, w tym § 9 rozporządzenia Ministra Środowiska z dnia 16 grudnia 2016 r. w sprawie ochrony gatunkowej zwierząt (Dz. U. z 2016 r. poz. 2183, z późn. zm.), poprzez wskazanie, że w przypadku ww. gatunków zagrażających racjonalnej gospodarce rolnej, w tym rybackiej możliwa jest częściowa redukcja populacji tych gatunków. Redukcja taka mogłaby być wykonywana na podstawie zezwoleń i pod nadzorem odpowiednich organów ochrony przyrody.

- Prowadzenie działalności rolniczej wymaga współdziałania z przyrodą i niezaprzeczalnie jest od niej uzależnione. Jednocześnie, każdy rolnik stara się nie szkodzić naturze, a mimo wszystko nieustannie zmagają się często z różnego rodzaju ograniczeniami. Zmagają się nie tylko z chwastami, chorobami czy szkodnikami, lecz także coraz bardziej inwazyjnymi dzikimi zwierzętami i ptakami, które powodują olbrzymie straty dla gospodarstwa. Rolnik sam nie ma możliwości prawnych na ochronę własnych upraw na swoim polu przed dziką zwierzyną - podkreślają we wniosku przedstawiciele Izb Rolniczych.

[Zamknij >](#)



## Wiceszef MRiRW: wydatki w budżecie 2021 na rolnictwo wzrosną o 11,5 proc.

Farmer.pl | Autor: PAP | 20.10.2020 | Fot. PTWP



Sejmowa komisja rolnictwa pozytywnie zaopiniowała budżet rolny na 2021 rok, nie wprowadzając do niego poprawek. Wydatki na rolnictwo, bez KRUS, wzrosną do 5 mld 159 mln zł, czyli o 11,5 proc. - poinformował wiceminister rolnictwa Szymon Giżyński. Podczas wtorkowego posiedzenia komisji poparcia nie uzyskał wniosek posła PO Kazimierza Plocke o odrzucenie budżetu rolnego. Wydatki na rolnictwo, rozwój wsi i rynki rolne będące w dyspozycji ministra rolnictwa, realizowane w poszczególnych częściach budżetu państwa, łącznie z wydatkami przewidzianymi w rezerwach celowych, mają wynieść 10 mld 68 mln zł.

Ponadto, w projekcie ustawy budżetowej na rok 2021 przewidziano wydatki Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego w wysokości ok. 18,9 mld zł.

Łączna kwota wydatków w gestii ministra rolnictwa wyniesie 5 mld 159 mln zł. Wydatki na rolnictwo, rozwój wsi i rynki rolne oraz KRUS stanowią 5,95 proc. wydatków ogółem budżetu państwa, a bez KRUS - 2,7 proc.

Wydatki na rolnictwo wyniosą 1 mld 352 mln zł. Największe kwoty będą przeznaczone na dopłaty do ubezpieczeń rolnych - 400 mln zł, szkoły rolnicze - 342 mln zł, postęp biologiczny w produkcji zwierzęcej - 71 mln zł oraz na inne zadania ministra z zakresu rolnictwa, w tym na Program Horyzont 2020 - 95,5 mln zł.

Na rozwój wsi przewidziano 3 mld 764 mln zł, czyli ok. 73 proc. całego budżetu rolnego. Większość tych środków zostanie przeznaczona na działalność Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa (3,4 mld zł), w tym na projekty z udziałem unijnych środków, m.in. w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020 oraz na dofinansowanie ośrodków doradztwa rolniczego. Na działania Inspekcji Jakości Handlowej Artykułów Rolno - Spożywczych zaplanowano 33 mln zł.

Posłowie opozycji skrytykowali projekt przyszłorocznego budżetu rolnego, ale nie zaproponowali żadnych poprawek.

Jak mówił Plocke, wydatki całego budżetu państwa na 2021 rok wzrosły o 51 mld zł, podczas gdy na rolnictwo tylko o 1 mld 39 mln zł, co oznacza, że na wieś i rolnictwo przypadnie tylko 1/50 tej kwoty. Czy rząd PiS nie zauważył, że rolnicy też stracili na pandemii, na epidemii afrykańskiego pomoru świń, a niektórzy rolnicy do dziś nie mogą dojść do równowagi po suszy 2019 r. - pytał poseł. Zauważył, że w 2021 r. wzrosną przede wszystkim wydatki na KRUS - o 940 mln zł.

Poseł PO najwięcej zastrzeżeń miał do budżetu Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa. Mówił, że planowane są środki na targi i wystawy, tak jakby w ogóle nie było pandemii. Jego zdaniem budżet KOWR jest odrealniony i nie przystaje do otaczającej nas rzeczywistości.

W opinii Doroty Niedzieli (PO) budżet jest klęską resortu rolnictwa, jest on niższy niż w 2018 r. W czasie gdy rolnictwo ma problemy związane z COVID-19, ASF, suszą, brakiem opłacalności produkcji, fatalnym systemem ubezpieczeń, minister informuje o zwiększeniu wydatków na szkoły rolnicze - powiedziała posłanka. Postulowała, żeby więcej pieniędzy przeznaczyć na odszkodowania dla rolników czy pomoc przy zwalczaniu ASF.

Teraz sprawozdanie komisji rolnictwa dot. budżetu rolnego zostanie przekazane sejmowej komisji finansów publicznych, gdzie będzie rozpatrywana cała ustawa budżetowa na 2021 r.

[Zamknij >](#)

## PE debatuje nad reformą polityki rolnej

Farmer.pl | Autor: PAP | 20.10.2020 | fot. shutterstock



Wspólna polityka rolna UE powinna gwarantować bezpieczeństwo żywnościowe, zapewniać godne warunki życia na wsi, odpowiednie ceny dla producentów i hodowców oraz służyć transformacji ekologicznej - mówili eurodeputowani we wtorkowej debacie w Parlamencie Europejskim.

- Jestem przekonany, że tworzymy reformę, która uczyni rolnictwo europejskie bardziej przyjaznym dla środowiska, klimatu, dobrostanu zwierząt, ale również reformę, która uczyni rolnictwo europejskie bardziej odpornym na kryzysy - mówił podczas dyskusji w PE unijny komisarz ds. rolnych Janusz Wojciechowski.

Jak zaznaczył, chciałby, aby wprowadzane zmiany wzmocniły bezpieczeństwo ekonomiczne europejskich rolników i zapewniły bezpieczeństwo żywnościowe obywatelom państw członkowskich obecnie i w przyszłości.

Europoseł Europejskiej Partii Ludowej Peter Jahr apelował, by deputowani poparli kompromisowe rozwiązania, m.in. przeznaczenie 30 proc. środków na działania ekologiczne i 25 proc. na działania łagodzące skutki zmian klimatycznych. Zwrócił uwagę, że ważne jest też zapewnienie możliwości przesuwania środków pomiędzy dwoma filarami Wspólnej Polityki Rolnej (WPR).

- Mamy naprawdę dobry zestaw propozycji, teraz trzeba, żeby cały model wspólnej gospodarki rzeczywiście został przekształcony w model ukierunkowany na wyniki, dający elastyczność państwom członkowskim - przekonywał Jahr.

Jak zaznaczył, dyskusje PE na temat kształtu WPR trwają od ponad dwóch lat, dlatego nadszedł najwyższy czas, żeby je zakończyć i przełożyć modele na działania praktyczne.

Ulrike Mueller z frakcji Odnówić Europę podkreślała, że miliony rolników europejskich potrzebują pewności w sprawie rozwiązań, jakie będą wprowadzone. - 8,5 mln gospodarstw w Europie ma powierzchnię mniejszą niż 17 hektarów i to właśnie ci mniejsi rolnicy dbają o to, byśmy mieli co jeść każdego dnia. Zwłaszcza teraz, w czasie pandemii koronawirusa, społeczeństwa szczególnie w bogatych państwach po raz pierwszy musiały się zastanowić nad bezpieczeństwem i pewnością dostaw żywności - zwróciła uwagę.

Niemiecka polityk zaznaczyła, że ludzie w regionach najlepiej wiedzą, jak mają wyglądać plany strategiczne dotyczące rolnictwa. Dlatego - argumentowała - nowe rozwiązania powinny zakładać więcej elastyczności dla państw członkowskich, a także zniesienie zasady jednego rozwiązania dla wszystkich.

Również szefowa frakcji Socjalistów i Demokratów w PE Iratxe Garcia Perez przypominała, że w marcu przez pandemię Europa się zatrzymała, ale dzięki pracy rolników UE miała zapewnione bezpieczeństwo żywnościowe.

- To był bardzo ważny moment, by docenić wagę polityki rolnej. Cel, jaki chcemy osiągnąć, jest jasny: chcemy, żeby WPR była bardziej przyjazna, zrównoważona pod względem społecznym, równocześnie gwarantując bezpieczeństwo, abyśmy nie byli uzależnieni od produkcji żywności poza UE - mówiła Hiszpanka.

[Zamknij >](#)

## Pszenica podrożała – brakuje kukurydzy na rynku

Framer.pl | Autor: Małgorzata Tyszka | 21.10.2020 | fot. Shutterstock



W ciągu tygodnia znacznie podrożała cena pszenicy, która często kosztuje 800 zł/t netto. Rynek czeka na ziarno kukurydzy, którego jest bardzo mało.

Tylko w jednej, badanej przez nas firmie, odnotowano spadki cen surowców rolnych. W pozostałych widać wyraźne wzrosty, nie tylko cen pszenicy, ale też i rzepaku. Drożeje też kukurydza, której żniwa ruszyły, ale nadal ziarna jest mało. Ma wysoką wilgotność. Żniwa są opóźnione o miesiąc. Izba Zbożowo-Paszowa informowała ostatnio, że w związku z bardzo wysokimi cenami i niską podażą, większość przetwórców ogranicza zakupy ziarna do niezbędnego minimum.

Wytwórcie pasz czekają na większą podaż kukurydzy. - Trudno jednak liczyć na wyraźne osłabienie cen kukurydzy, gdyż na rynku trwa powszechne wyczekiwanie na tegoroczną kukurydzę. Przetwórcy i firmy handlowe planują duże zakupy tego zboża – mówiła Monika Piątkowska, prezes IZP.

Jak sytuację ocenia analityk rynku? - Zgodnie z danymi Ministerstwa Rolnictwa średnie ceny skupu kukurydzy w połowie września wyniosły 881 zł za tonę, co było najwyższym poziomem od maja 2013 r. Wraz pojawianiem się tegorocznych zbiorów, obserwujemy silny spadek cen, które obecnie wynoszą ok. 706 zł za tonę. Warto przy tym zauważyć, że sezonowy spadek cen kukurydzy nastąpił w tym roku o ok. 2 tygodnie później niż w poprzednich latach, co wynikało z niesprzyjających warunków agrometeorologicznych, a dokładnie utrzymujących się obfitych opadów utrudniających jej zbiory – powiedział dla portalu farmer.pl Jakub Olipra, ekonomista z Departamentu Analiz Makroekonomicznych Banku Credit Agricole.

Jego zdaniem, choć tegoroczne krajowe zbiory szacowane są na poziomie wyższym niż w ubiegłym roku to istnieje prawdopodobieństwo, że mimo lokalnie zwiększonej podaży ceny pozostaną wyższe niż przed rokiem.

- Wynika to z sytuacji na światowym rynku kukurydzy, która w silny sposób wpływa na nasz krajowy rynek. Ceny kukurydzy na Matifie osiągnęły w ostatnich dniach najwyższy poziom od sierpnia 2018 r. Wzrostowi cen sprzyja zwiększony popyt ze strony Chin będący m.in. efektem wyższego zapotrzebowania na kukurydzę w warunkach odbudowy tamtejszego sektora trzody chlewnej. Zwiększonemu popytowi towarzyszą obawy uczestników rynku o wielkość światowej produkcji kukurydzy w sezonie 2020/2021 ze względu na niekorzystne warunki agrometeorologiczne wśród jej największych producentów i eksporterów, przy jednocześnie niskich zapasach kukurydzy po sezonie 2019/2020 – ocenia Olipra.

Poniżej przedstawiamy zestawienie cen zbóż z 21 października 2020 r. w poszczególnych punktach skupu w zł/t netto (na podstawie wywiadu telefonicznego).

Młyny Polskie:

- pszenica konsumpcyjna – 693,
- żyto konsumpcyjne – 396,
- kukurydza mokra – 425.

Lubella S.A.

- pszenica konsumpcyjna – 750.

Polskie Zakłady Zbożowe w Krakowie

- pszenica konsumpcyjna – 750.

Przedsiębiorstwo Przetwórstwa Zbożowego Kapka

- pszenica konsumpcyjna – 800,
- żyto konsumpcyjne – 620.

#### Osadkowski

- pszenica konsumpcyjna – 780,
- pszenica paszowa – 740,
- pszenżyto – 600,
- żyto – 500,
- kukurydza mokra – 420,
- jęczmień paszowy – 540,
- rzepak – 1640,
- soja – 1350.

#### ZPZM Kruszwica

- jęczmień konsumpcja – 570.

#### Młyn-Pol

- pszenica konsumpcyjna – 680,
- pszenica paszowa – 650.

#### Ziarn-Pol - Elewator Górki

- pszenica konsumpcyjna – 800-810,
- pszenica paszowa – 740,
- pszenżyto – 650,
- żyto paszowe – 520,
- żyto konsumpcyjne – 530-540,
- jęczmień konsumpcyjny – 600,
- rzepak – 1750,
- kukurydza mokra – 440,
- kukurydza sucha – 700,
- owies – 500.

#### Interchemall Zespół Młynów Jelonki sp. Z o.o.

- pszenica konsumpcyjna – 790,
- żyto konsumpcyjne – 550.

#### Gołańcz Piast

- pszenica – 750-760,
- jęczmień paszowy – 570,
- pszenżyto - 620-630,
- rzepak - 1640-1650,
- kukurydza mokra – 450,



- kukurydza sucha – 685.

#### Rol-Prem

- pszenica konsumpcyjna - 800,

- pszenica paszowa - 750,

- pszenżyto – 600,

- żyto – 500,

- jęczmień konsumpcja – 620,

- rzepak – 1750,

- kukurydza mokra – 450.

#### AgroAs

- pszenica konsumpcyjna – 750,

- pszenica paszowa – 720,

- pszenżyto – 590,

- żyto konsumpcyjne – 500,

- jęczmień paszowy – 590,

- rzepak – 1695,

- kukurydza mokra – 450 do 16.10. później 425,

- kukurydza sucha – 630,

- owies - 490.

#### Street retail

- rzepak – 1680.

#### Boferm Górki

- pszenica konsumpcyjna/paszowa – 685,

- pszenżyto – 537,

- żyto konsumpcyjne/paszowe – 435,

- jęczmień konsumpcyjny – 583,

- rzepak – 1525.

#### Lubuskie Zboża Krzysztof Gabrysz

- pszenica konsumpcyjna – 800,

- pszenica paszowa – 780,

- pszenżyto – 630,

- żyto paszowe – 560,

- żyto konsumpcyjne – 580,

- jęczmień paszowy – 630,

- rzepak – 1700,
- kukurydza mokra – 450,
- kukurydza sucha – 700.

WIPASZ S.A.

- pszenica paszowa – 780,
- pszenżyto – 650,
- jęczmień paszowy – 650.

Firma Szmidt

- kukurydza mokra - 480,
- kukurydza sucha - 710.

[Zamknij >](#)

## MRiRW: kompromis w zakresie Wspólnej Polityki Rolnej po 2020 r.

Farmer.pl | Autor: PAP | 21.10.2020 | fot. shutterstock



Unijni ministrowie rolnictwa osiągnęli kompromis dotyczący Wspólnej Polityki Rolnej po 2020 r. Zgodzono się m.in. na przeznaczenie minimum 20 proc. środków z I filara na dobrowolne dla rolników praktyki agrotechniczne, sprzyjające ochronie środowiska - poinformował resort rolnictwa. Minister rolnictwa Grzegorz Puda uczestniczył w obradach Rady Ministrów ds. Rolnictwa i Rybołówstwa, które odbywały się w Luksemburgu w dniach 19-20 października. Głównym punktem obrad było wypracowanie kompromisu w zakresie Wspólnej Polityki Rolnej po 2021 r. Dyskusje wokół reformy WPR toczyły się od czerwca 2018 r.

Jak wskazuje ministerstwo w komunikacie, "wypracowanie dokumentu kompromisowego nie było łatwe".

Oczekiwane, zwiększone ambicje w stosunku do klimatu i środowiska różniły państwa członkowskie i Komisję Europejską.

- Prezydencja niemiecka przedstawiła kompromisowy dokument, który poparła zdecydowana większość ministrów rolnictwa państw UE. Głównym elementem kompromisu było przeznaczenie minimum 20 proc. środków z I filara na dobrowolne dla rolników praktyki agrotechniczne sprzyjające ochronie środowiska i klimatu (tzw. ekoschematy). Zapewniono większą elastyczność w zakresie zarządzania środkami w I filarze, dzięki czemu wszystkie fundusze UE trafią do gospodarstw rolnych - czytamy w komunikacie.

Ważnym elementem kompromisu jest także uproszczenie systemu kontroli małych gospodarstw w zakresie spełnienia wymogów warunkowości. Małe gospodarstwa będą również wyłączone z mechanizmu dyscypliny finansowej.

Utrzymana została także możliwość przeznaczenia 15-proc. krajowej koperty I filaru na płatności związane z produkcją.

Osiągnięty w Radzie kompromis pozwala na szybkie zakończenie uzgodnień z Parlamentem Europejskim i Komisją, dzięki czemu rolnicy będą mieli zapewnioną ciągłość finansowania i pewność co do kształtu przyszłej Wspólnej Polityki Rolnej UE - zaznaczono w komunikacie.

[Zamknij >](#)

## Umorzeń czynszu dzierżawnego dla KOWR nie ma drugi rok

Farmer.pl | Autor: Marzena Pokora-Kalinowska | 20.10.2020 | fot. kasiaczernik z Pixabay



Czy można opóźnić zapłacenie czynszu dzierżawnego dla KOWR i skorzystać z jego umorzenia w ramach de minimis po odnowieniu krajowego limitu pomocy w 2021 roku? Nasz czytelnik ma trudny rok. Opady deszczu zniszczyły mu łąki – prawie 90 ha. Część z tego areału to dzierżawy od KOWR.

- Wystąpiłem do KOWR o umorzenie czynszu za I półrocze – mówi. – Niestety, KOWR skontrolował sytuację i wprawdzie stwierdził, że nie zebrałem żadnego pokosu w tym roku, ale czynszu nie umorzył ani nie obniżył. Potwierdzono, że jeszcze w ostatnim dniu lipca na łąkach stała woda, a wjazd na teren dzierżawionej łąki był niemożliwy.

Nadmiar wilgoci spowodował gnicie runi i ekspansję gatunków niepożądanych, a cała powierzchnia będzie wymagała przesiewu. Niestety – mimo to, jak mi odpisano na wniosek, nie mogę liczyć na pomoc.

A dlaczego?

KOWR wyjaśnił, że „w 2020 roku nie został ustanowiony przez Radę Ministrów program pomocy dla rolników i producentów rolnych, którzy ponieśli szkody w gospodarstwach rolnych spowodowane wystąpieniem w 2020 roku niekorzystnych zjawisk atmosferycznych. W związku z tym KOWR może stosować obniżenie czynszu dzierżawnego na podstawie art. 700 K.C. tylko w ramach pomocy de minimis w rolnictwie. Jednakże udzielenie takiej pomocy w 2020 roku jest niemożliwe z uwagi na wykorzystanie krajowego limitu pomocy de minimis w 100 proc. W tej sytuacji rozpatrzenie wniosku będzie możliwe po 31.12.2020 r. po jego uzupełnieniu o odpowiednie dokumenty, o czym powiadomimy odrębnym pismem”. KOWR przypomniał też, że czynsz dzierżawny za I półrocze 2020 roku należy uregulować do końca września – i zapowiedział „ponowną lustrację przedmiotu dzierżawy przez pracowników KOWR”.

Próbowaliśmy dotrzeć do podstaw tego, zapewne przemyślanego, planu działania KOWR – bo czy można skorzystać w styczniu z umorzenia czynszu należnego teraz?

Niestety – KOWR (a namyślał się długo, bo prawie miesiąc) nie zdołał odpowiedzieć na to pytanie. Potwierdzono tylko, że limit de minimis jest wyczerpany i pomoc w postaci umorzenia czynszu nie może być udzielana. „Stosowanie ulg w spłacie czynszu dzierżawnego - z braku odrębnych uregulowań - możliwe jest na zasadach określonych w rozporządzeniu Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 31.10.2017 r., które m.in. umożliwia odroczenie płatności czynszu na wniosek dzierżawcy na następne okresy w trybie indywidualnych decyzji Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa” - podano.

Zatem – co stanie się, jeśli KOWR odroczy zapłacenie I raty?

- W KOWR zapowiedziano mi, że mogą odroczyć zapłacenie raty do końca roku – ale przecież wciąż nie będzie wtedy limitu de minimis – mówi czytelnik. – Ratę więc i tak będę musiał zapłacić w tym roku, a w grudniu wcale nie będę miał więcej pieniędzy.

Jak się więc okazuje, nadzwyczajna pomoc po suszy w 2019 roku, zapłacona w 2020 roku, skutkuje dla rolników drugi rok brakiem pomocy „zwyczajnej”. Dotyczy to wszelkiej pomocy de minimis – także tej dla najbardziej potrzebujących, np. w postaci pomocy PFRON w opłacaniu składek do KRUS.

[Zamknij >](#)



### 3 mld zł zaliczek na kontach rolników

Farmer.pl | Autor: Marzena Pokora-Kalinowska | 23.10.2020 | fot. Shutterstock



W pierwszym tygodniu wypłat zaliczek na poczet płatności bezpośrednich za 2020 rok Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa przekazała 475 tys. rolników ponad 3 mld zł.

475 tys. rolników odebrało zaliczki na łączną kwotę ponad 3 mld zł – podaje ARiMR.

Oznacza to, że zaliczki dotarły już do ponad jednej trzeciej rolników (wnioski o przyznanie płatności bezpośrednich złożyło 1,3 mln rolników), przekazano 1/5 należnych dopłat (na pełne dopłaty trafi 15,53 mld złotych).

Zaliczki są wypłacane na najwyższym dopuszczonym w Unii Europejskiej poziomie i w przypadku dopłat bezpośrednich wynoszą 70 proc., a w przypadku płatności obszarowych PROW - 85 proc. całej należnej kwoty.

Realizowane są także zaliczki na dopłaty obszarowe PROW, ale agencja nie poinformowała, ile ich wypłacono.

Przekazywanie zaliczek zakończy się 30 listopada 2020 r., a od 1 grudnia rozpocznie się realizacja płatności końcowych.

[Zamknij >](#)

## PE przyjął rozporządzenia o WPR po 2022 roku

Farmer.pl | Autor: Marzena Pokora-Kalinowska, mat. prasowe PE | 23.10.2020 | fot. Erich Westendarp z Pixabay



Parlament Europejski przyjął w piątek stanowisko w sprawie reformy polityki rolnej UE po 2022 roku. Teraz zespół negocjacyjny PE jest gotowy do rozpoczęcia rozmów z ministrami UE.

Przegłosowano dziś trzy rozporządzenia – dotyczące planów strategicznych WPR, rozporządzenie horyzontalne i dotyczące wspólnej organizacji rynków.

Posłowie poparli zmianę polityki, która powinna lepiej dostosować politykę rolną UE do potrzeb poszczególnych państw członkowskich, ale nalegają na utrzymanie równych szans w całej Unii.

Rządy krajowe powinny opracować plany strategiczne do zatwierdzenia przez Komisję. W takich planach państwa określą, w jaki sposób zamierzają realizować cele UE. Komisja będzie sprawdzać wyniki, a nie tylko zgodność z przepisami UE.

Parlament wzmocnił zasadę warunkowości, co oznacza, że rolnik musi stosować pewne obowiązkowe praktyki sprzyjające ochronie klimatu i środowiska, aby uzyskać bezpośrednie wsparcie. Ponadto posłowie chcą przeznaczyć co najmniej 35% budżetu zarezerwowanego na rozwój obszarów wiejskich na wszystkie rodzaje działań związanych ze środowiskiem i klimatem. Co najmniej 30% budżetu na płatności bezpośrednie należy przeznaczyć na programy ekologiczne, które byłyby dobrowolne, a mogłyby zwiększyć dochody rolników, czyli tzw. ekoschematy. Im wyższa alokacja, tym większe wyzwanie „środowiskowe”; delegacja PL uznała, że 30% jest akceptowalnym kompromisem.

30 % z koperty dopłat bezpośrednich na eko-programy to szansa na znaczne zwiększenie dopłat bezpośrednich dla rolników z małych i średnich gospodarstw, które w odróżnieniu od gospodarstw największych i najbardziej intensywnych będą mogły łatwiej wejść w programy ekologiczne i z nich skorzystać - uzasadniono.

Przyjęto też poprawkę, którą polska delegacja uznaje za duży sukces posła Krzysztofa Jurgieła: „Państwa członkowskie mogą nadal przyznawać przejściowe wsparcie krajowe rolnikom w sektorach zatwierdzonych przez Komisję w 2013 r. zgodnie z art. 132 ust. 7 lub art. 133a ust. 5 rozporządzenia (WE) nr 73/2009. Państwa członkowskie mogą zdecydować, że dostosują okres odniesienia dla systemów przejściowego wsparcia krajowego niezwiązanego z wielkością produkcji” - umożliwi to w Polsce wsparcie m.in. branży producentów tytoniu.

Przyjęto pakiet alternatywnych poprawek kompromisowych, popartych wspólnie przez EPP, SD i EKR, zmierzający do złagodzenia reżimu kwalifikowalności i kontroli oraz kar dyscyplinarnych w nowym modelu WPR (usunięcie odniesienia do wskaźników produkcji w systemie kontroli) – to też sukces Grupy EKR i kontrsprawozdawcy min. K. Jurgieła.

Odrzucono natomiast wszystkie poprawki wzywające do wyrównania poziomu dopłat bezpośrednich w UE.

Europosłowie nalegają na stworzenie usług doradztwa rolniczego w każdym państwie członkowskim i przeznaczenie co najmniej 30% funduszy unijnych w każdym państwie członkowskim na pomoc rolnikom w walce ze zmianą klimatu, w zrównoważonym zarządzaniu zasobami naturalnymi i w ochronie różnorodności biologicznej. Wzywają również państwa członkowskie, by zachęcały rolników do przeznaczania 10% gruntów na kształtowanie krajobrazu korzystnego dla różnorodności biologicznej, czyli na przykład żywopłoty, drzewa nieprodukcyjne i stawy.

Posłowie zagłosowali za stopniowym ograniczaniem rocznych płatności bezpośrednich dla rolników powyżej 60 000 euro oraz za ustanowieniem pułapu w wysokości 100 000 euro. Rolnicy mogliby jednak odliczać od całkowitej kwoty płatności przed zmniejszeniem 50% wynagrodzeń związanych z działalnością rolniczą. Przynajmniej 6% krajowych płatności bezpośrednich powinno być wykorzystane na wsparcie małych i średnich gospodarstw rolnych, ale jeśli wykorzystana się więcej niż 12%, ograniczenie powinno stać się dobrowolne - uważają posłowie.

Państwa UE mogłyby wykorzystać co najmniej 4% swojego budżetu na płatności bezpośrednie na wsparcie młodych rolników. Dalsze wsparcie może być przyznane z funduszy rozwoju obszarów wiejskich, gdzie inwestycje młodych rolników mogą być traktowane priorytetowo - uważają posłowie.

Parlament podkreśla, że dotacje UE powinny być zarezerwowane tylko dla tych, którzy prowadzą co najmniej minimalny poziom działalności rolniczej. Należy automatycznie wykluczyć te podmioty, które administrują portami lotniczymi, wodociągami, stałymi terenami sportowymi i rekreacyjnymi, świadczą usługi przewozu kolejowego lub usługi w zakresie obrotu nieruchomościami.

Postowie do PE odrzucili natomiast wszystkie propozycje dotyczące zarezerwowania nazw związanych z mięsem dla produktów zawierających mięso. Nic się nie zmieni w odniesieniu do produktów pochodzenia roślinnego i nazw, których obecnie używa się przy ich sprzedaży.

Parlament nalega na objęcie rolników większą pomocą, aby mogli lepiej radzić sobie z ryzykiem i potencjalnymi przyszłymi kryzysami. Parlament chce, aby rynek był bardziej przejrzysty, dopomina się o strategię interwencji w odniesieniu do wszystkich produktów rolnych oraz wyłączenia z zakresu stosowania reguł konkurencji praktyk mających na celu stosowanie surowszych norm środowiskowych, dotyczących zdrowia zwierząt lub dobrostanu zwierząt. Chce również przekształcić rezerwę kryzysową, pomagającą rolnikom w przypadku niestabilności cen lub rynku, z instrumentu doraźnego w instrument stały o odpowiednim budżecie.

Parlament chce zwiększyć sankcje dla tych, którzy wielokrotnie nie przestrzegają wymogów UE, (np. w zakresie ochrony środowiska oraz dobrostanu zwierząt). Powinno to kosztować rolników 10% ich uprawnień (w porównaniu z obecnymi 5%).

Postowie do PE chcą również, aby UE ustanowiła doraźny mechanizm składania skarg. Byłoby to rozwiązanie dla rolników i beneficjentów z obszarów wiejskich, którzy doświadczają niesprawiedliwego lub niekorzystnego traktowania w odniesieniu do dotacji UE, w sytuacji gdy występują niedociągnięcia w rozpatrywaniu skarg na szczeblu krajowym.

Rozporządzenie w sprawie planów strategicznych zostało przyjęte 425 głosami za, przy 212 głosach przeciw i 51 wstrzymujących się.

Rozporządzenie w sprawie wspólnej organizacji rynku zostało przyjęte 463 głosami za, przy 133 głosach przeciw i 92 wstrzymujących się.

Rozporządzenie w sprawie finansowania wspólnej polityki rolnej, zarządzania nią i monitorowania jej zostało przyjęte 434 głosami za, przy 185 głosach przeciw i 69 wstrzymujących się.

Obecne zasady WPR wygasają z dniem 31 grudnia 2020 r. Powinny one zostać zastąpione przepisami przejściowymi do czasu uzgodnienia i zatwierdzenia przez Parlament i Radę nowej reformy WPR.

WPR stanowi 34,5% budżetu UE na rok 2020 (58,12 mld euro). Około 70% budżetu WPR wspiera dochody od sześciu do siedmiu milionów gospodarstw rolnych UE.

[Zamknij >](#)

## UE robi krok w kierunku zwiększenia bioróżnorodności i ochrony obszarów przyrodniczych

Farmer.pl | Autor: PAP | 23.10.2020 | fot. shutterstock



Przedstawiciele państw członkowskich zatwierdzili w piątek założenia strategii ws. bioróżnorodności i jej cele dotyczące ochrony i odbudowy przyrody. "27" zgodziła się m.in. na to, by co najmniej 30 proc. obszarów lądowych UE było chronione.

- Ochrona bioróżnorodności nareszcie zyskuje wagę, na jaką zasługuje. Pandemia koronawirusa pokazała nam, że niszczenie natury to kryzys, który toczy się w tle za innymi kryzysami - mówiła na konferencji prasowej w Luksemburgu minister środowiska sprawujących prezydencję Niemiec Svenja Schulze.

Strategia na rzecz bioróżnorodności, na temat której rozmawiali unijni ministrowie środowiska, to część Europejskiego Zielonego Ładu. Komisja Europejska przedstawiła ją w maju, a teraz poparły ją państwa członkowskie, uznając, że należy pilnie zająć się bezpośrednimi i pośrednimi czynnikami utraty bioróżnorodności i przyrody, takimi jak nadmierna eksploatacja zasobów naturalnych, zmiana klimatu, zanieczyszczenie, inwazyjne gatunki obce i sposób użytkowania gruntów i mórz.

- Ministrowie poparli cele strategii z zadowoleniem przyjmując zwłaszcza utworzenie obszarów chronionych i cel ochrony co najmniej 30 proc. powierzchni lądowej UE i 30 proc. powierzchni morskich - powiedział unijny komisarz ds. środowiska Virginijus Sinkevičius.

Rada UE zaznaczyła, że ochrona, utrzymywanie i przywracanie różnorodności biologicznej oraz zdrowych, dobrze funkcjonujących ekosystemów przyczyni się do zwiększania odporności i będzie zapobiegać pojawianiu i rozprzestrzenianiu się nowych chorób.

Przyjęte w piątek wnioski zawierają polityczne wskazówki ws. realizacji strategii. Unijne stolicy wezwały Komisję Europejską, by włączyła cele jakie zakłada plan na rzecz bioróżnorodności do projektów unijnego prawa. Rada UE wskazała też na konieczność włączenia tych celów do innych sektorów, takich jak rolnictwo, rybołówstwo i leśnictwo.

Kraje członkowskie poparły też dążenie do utworzenia sieci dobrze zarządzanych obszarów chronionych oraz cel ws. ochrony co najmniej 30 proc. obszaru lądowego UE i 30 proc. obszaru morskiego UE. Cel ten państwa członkowskie mają osiągać wspólnie - przy udziale wszystkich oraz przy uwzględnieniu warunków krajowych. Nowy obszar ma się opierać się na sieci Natura 2000 i zostać uzupełniony o dodatkowe tereny wyznaczone przez państwa członkowskie.

We wnioskach podkreślono, że konieczne jest zwiększenie ambicji, jeśli chodzi o odbudowę przyrody. Państwa członkowskie chcą, by Komisja przedstawiła prawnie wiążące cele w tym zakresie wraz z oceną ich skutków.

Ministrowie zgodzili się też, by znaczna część z 30 proc. budżetu UE i wydatków z planu odbudowy Next Generation EU przeznaczonych na działania klimatyczne była inwestowana w bioróżnorodność i wspierające ją rozwiązania oparte na zasobach przyrody.

[Zamknij >](#)